
Warstwy społeczne

Warstwy społeczne

A. Historia na przystawkę...

Oświeceniowa szkoła prawa natury była ruchem intelektualno-filozoficznym, który zapoczątkował indywidualistyczne i humanistyczne myślenie o człowieku:

Człowiek jest wolny! Człowiek jest równy! Człowiek ma prawo do własności!

Dziś odbierać możemy to jako kolejną, utartą frazę z bliżej kolejnej konstytucji czy innego aktu o charakterze normatywnym. Przecież my wiemy, że człowiek jest... Ale nie do końca. Po pierwsze, przez setki, a nawet tysiące lat człowiek nie był równy z innym. Od zarania dziejów dostrzegano pewne różnice fizyczne czy inne czynniki determinujące, które odróżniały od siebie kolejne jednostki. Tym samym inny zaczął być postrzegany jako lepszy albo gorszy, w zależności od punktu widzenia i okoliczności. Niewolnictwo, podziały stanowe czy przywileje to wszak emanacja, że człowiek wcale równy nie był. Czy nasi przodkowie mogli się mylić przez większość czasu?

Warstwy społeczne na początku XIX wieku

Podobnie na początku XIX wieku poruszono problem rasizmu biologicznego, który porównując ludzi do zwierząt, analogicznie dopatrywał się podziału na gatunki lepsze i gorsze, bardziej produktywne i przystosowane oraz zwykłych darmozjadów. Nie była to fanaberia tylko Adolfa Hitlera i jemu podobnym. Wcześniej ideologię tą propagował zięć kompozytora Ryszarda Wagnera - Houston S. Chamberlain. I faktycznie, rasizm był poważnie traktowany na salonach, również przez odłam liberalny. Ten bowiem uważał, że ludzie rodzą się równi, ale z czasem się różnicują, co przecież musi świadczyć o pewnych predyspozycjach. I tymi strasznymi zabobonami nie żyła tylko zacofana Europa. Twórca socjologicznej szkoły amerykańskiej (zwanej funkcjonalizmem) Oliver W. Holmes, jako sędzia Sądu Najwyższego, uzasadniać miał jeden z wyroków: osoba upośledzona powinna podlegać sterylizacji, aby wtórnie nie roznosić skażonych już genów. Ameryko, kraju snów, ileż w Tobie obłądy...

Ten dość rozległy wstęp miał za zadanie jedno - zwrócić uwagę, iż kwestia warstw społecznych nie jest prostym zagadnieniem. O ile uzurpujemy sobie prawo do równości, raczej tacy nie jesteśmy i niektórzy wyciągają z tego bardzo rozległe konsekwencje. Bez względu na ujęcie można przyjąć pewną wytyczną: warstwy społeczne są przejawem różnorodności; podważeniem założenia o równości i określają charakterystyczną grupę a nie indywidualium.

B. Odrobina marksizmu...

Szkoła prawa natury z czasem podzieliła się na dwa tory. Jeden z nich reprezentowali liberałowie, drugi demokraci. Pierwsi podnosili hasła wtórnej nierówności, podczas gdy radykalniejsi demokraci zmagali się z wynalazek zwany socjalizmem. Uporczywie pozostawali przy założeniu o całkowitej równości człowieka - naturalnej jak i społecznej. Ale jak pokazuje historia, wielu zatwardziałych ideologów z czasem poddawało rewizji swoje początkowe poglądy.

Tego rodzaju nutka niepewności wkradła się również w koncepcję marksizmu. W społecznej perspektywie, gdzie społeczeństwo wyznaczały dwie klasy: przedsiębiorców i robotników, podział ten bowiem nie odpowiadał doskonale strukturze faktycznej. W związku z powyższym zaczęto wyróżniać warstwy społeczne jako części składowe klasy. Ponieważ te wyznaczone zostały przez środki produkcji, pojawiać się miały takie twory jak burżuazja przemysłowa, burżuazja finansowa, proletariat wielkoprzemysłowy czy inteligencja.

C. Esencja zagadnienia...

Koncepcja, która pozostawała w świadomości musiała z czasem zostać nazwana. Podjął się tego nikt inny, jak Max Weber. Kolejny sukces dopisany do jego rozległego, abstrakcyjnego CV- będąc nazywanym ojcem socjologii, wprowadził doń wiele pojęć.

Wg. Webera warstwa społeczna była przykładem zróżnicowania społecznego i wyznaczała pewien zbiór, charakteryzujący się szczególną genezą. Ta z kolei mogła opierać się na jednej z trzech podstaw:

1. Warstwa społeczna jako podzbiór klasy

Ujęcie w zasadzie podobne do koncepcji marksistowskiej oznaczało wewnątrz-klasową segmentację oraz różnorodność nawet w tak integralnej grupie, jaką jest klasa społeczna.

2. Warstwa społeczna to kategoria społeczno-zawodowa

Wyodrębnienie grup, ze względu na miejsce i rolę w społeczeństwie, którego swoistą hierarchię wyznaczał poziom prestiżu (honoru). Stanowisko podobne reprezentował W. L. Werner.

3. Warstwa społeczna jako subkultura

Choć Weber nie używał wprost tego określenia, myślę, że może być one uznane za trafne. Warstwa miałyby być grupą ludzi żyjących w zbliżonych warunkach, tworząc wspólną kulturę, obyczaje, styl życia i normy. Czynniki te determinował wiek, wspólne poglądy (w tym najbardziej integrująca niechęć do czynnika czy instytucji) czy rodzaj pracy. Nieodłącznie dołącza się do tej charakterystyki zakres i formę uczestnictwa grupy w konsumpcji dóbr, czy to kulturalnych czy materialnych.

Należy pamiętać, że elementy warstwy społecznej podobnie jak klasy są zawsze spojone wewnętrznymi zależnościami, które implikują odrębność tworu. Gwarancją bezpieczeństwa, jaka niezbędna jest każdemu człowiekowi zapewnia poczucie przynależności a to z kolei prowadzi do poczucia odrębności. Odrębność dysocjuje na postawy wyższości albo, rzadziej niższości. Warstwa jest trwałą i istotną grupą odniesienia a wykluczenie jednostki z niej może prowadzić do całkowitej alienacji.

Ponieważ bardziej utożsamiamy się z przedstawicielami grup, z którymi stykamy się na co dzień tudzież z tymi na które pozwalają nam zrealizować imperatywy, solidaryzm w obrębie warstw jest większy niż w obrębie klasy czy nawet społeczeństwa. Dlatego też obecność w nieformalnej grupie młodzieżowej może być bardzo istotna dla młodego człowieka a jej normy bardziej doniosłe, niż te przytaczane przez rodzinę czy uznane autorytety.

Wszystkie powyższe prawidła oznaczają warstwę jako niepodważalną oraz dominującą w życiu jej uczestnika. Jednak trzy teoretyczne podstawy istnienia warstw w praktyce krzyżują się. Każdy z nas jest zarazem częścią podgrupy w obrębie klasy, reprezentuje pewien status oraz przynależy do subkultury. Przynajmniej teoretycznie. Wymienione warstwy społeczne nie muszą nakładać się, toteż jednostka może zetknąć się z kolizją norm, wyznaczonych przez różne warstwy, po czym dokonać wiążących wyborów.

D. Empirycznie wykończenie...

Koncepcja warstwy społecznej jako przynależność do grupy społecznej lub zawodowej, została rozwinięta przez W. L. Wenera. Takie ujęcie warstwy społecznej nazwał stratyfikacyjnym. Miała być to zmienna, mierzalna, ustalana empirycznie na podstawie trzech zmiennych:

- wysokości dochodów, określonych w zarobionych pieniądzech
- wykształcenia, określonym długością nauki i osiągnięciami personalnymi

- prestiżu zawodowego, czyli zajęcia uznanego w danej społeczności za zaszczytne

Istotnymi dla istnienia warstwy miały być dwa uwarunkowania: strukturalne (wynikające z w/w) oraz świadomościowe (subiektywne). Druga zależność, miała wynikać ze świadomości wspólnych interesów oraz solidaryzmu, wyznaczonego przez podobieństwo i poczucie tożsamości. Te z kolei wspólnie tworzyć miały uznane normy, które z czasem układały się w system wartości danej warstwy.

Werner wyróżniał trzy klasy społeczne: wyższą (upper), średnią (middle) oraz niższą (lower). Każda z nich miała z kolei składać się z kolejnych trzech warstw: upper, middle i lower. Z tej krzyżówki wynieść można przekonanie o istnieniu dziewięciu warstw: upper-upper, upper-middle, upper-lower, middle-upper, middle-middle itd.

E. I na koniec...

W pracy tej odnaleźć można odniesienia do pojęcia klasy. Celem uzupełnienia zagadnienia celowym byłoby rozszerzyć tematykę eseju o porównanie denotacji pojęć klasy, stanu oraz kasty z zakresem nazwy warstwa społeczna .

Uznaje się, że klasa społeczna jest elementem podziału społeczeństwa. Wielu historycznych myślicieli przyjmowało różne kryterium podziału w/w stąd nie chcąc wprowadzać chaosu terminologicznego poprzestańmy na tym enigmatycznym sformułowaniu. Porównując jednak klasę do warstwy społecznej należy zauważyć, że ta druga wyznacza podgrupę pierwszej, będąc zatem jednostką podziału szczegółowego części społeczeństwa. Ponadto uznaje się, że klasa w odróżnieniu od warstwy cechuje się prymatem determinanty ekonomicznej, podczas gdy warstwę wyróżnia raczej podobieństwo określone na cesze socjologicznej. Pomiędzy warstwami istnieją nadto nieostre granice. W odróżnieniu od nich klasy są raczej hermetyczne i ściśle określone. Stąd wymagany jest bardziej szczegółowy podział klas, który wyznaczają właśnie warstwy społeczne.

Stan jest obecnie pojęciem historycznym. Odnosząc się do feudalnej organizacji społeczeństwa, oznaczał pewną zbiorowość, cechującą się specyficzną sytuacją prawną - społeczną. Każdy stan posiadał bowiem charakterystyczne prawa i obowiązki, różniące go od innych stanów. Około XIII w. wyklarował się podział na trzy stany: duchowieństwo (ludzi modlitwy - z łac. oratores), rycerstwo (ludzi wojny - z łac. bellatores) oraz chłopów (ludzi pracy z łac. laboratores). Z czasem formować zaczął się tzw. trzeci stan, w skład którego obok chłopów wchodził również mieszczaństwo oraz Żydzi. Istotne jest to, że przynależność do stanu była dziedziczna (z wyjątkiem duchowieństwa). Ograniczeniu podlegała również migracja pomiędzy stanami. Społeczeństwo feudalne było typowym przykładem społeczeństwa zamkniętego. W świetle przytoczonej definicji aksjomatycznej, można co najwyżej pokusić się, że warstwy społeczne mogły układać się w obrębie stanów na zasadzie podobieństwa do klasy społecznej.

Kasta z kolei jest pewną konstrukcją zbliżoną do stanu, z tym, że nosi w sobie pierwiastek sakralny, a migracja pomiędzy szczeblami drabiny społecznej jest wykluczona. Przynależność do tej zamkniętej grupy społecznej warunkuje urodzenie. Małżeństwa zawierane mogą być jedynie pomiędzy członkami jednej kasty (endogamiczność związków lub innymi słowy wykluczenie mezaliansu). Szerzej niż w wypadku klasy czy stanu, poszczególne kasty różnią się kulturą, stylem życia, pozycją społeczną oraz statusem. W stosunkach pomiędzy nimi panuje ustalona etykieta (sposób zachowania się), nierzadko oparta na zasadach segregacji. Najbardziej klasycznym przypadkiem podziału kastowego jest organizacja społeczeństwa Indii. Kasty w tym kraju są tak liczne i zrytualizowane, że nie podlegają podziałowi na warstwy społeczne. Przynajmniej w znaczeniu podgrupy.

Przeczytaj także artykuły pod tytułem:

Problemy społeczeństwa polskiego : Władza sądownicza w Polsce : Prawa człowieka : Antyczne i chrześcijańskie korzenie demokracji